

UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 52.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 27 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kosztów opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Uzasadniając żądanie wskazał, że w dniu 5 stycznia 2011 w M. na ul. (...) powód przewrócił się na oblodzonym i nieodśnieżonym chodniku. Droga, na której przewrócił się powód, pozostawała pod zarządem (...), która posiadała polisę ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powód podał, że na skutek upadku doznał bardzo ciężkiego obrażenia w postaci złamania szyjki kości udowej z przemieszczeniem. Pierwszej pomocy udzieliło poszkodowanemu wezwane na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe. Następnie powód został przewieziony na oddział ratunkowy szpitala w M., gdzie w dniu 11 stycznia 2011 r. przeszedł operację wszczepienia endoprotezy bipolarnej. Powód przebywał w szpitalu przez dwa tygodnie do dnia 19 stycznia 2011 r.. Następnie do 9 lutego 2011 r. przebywał na oddziale rehabilitacji szpitala w M., gdzie wykonywano szereg zabiegów usprawniających, które skutkowały częściową poprawą sprawności poszkodowanego. Powód został wypisany do domu z zaleceniem ćwiczeń i dalszego leczenia. Powód kontynuował leczenie u specjalisty ortopedy. Następnie powód podniósł, że leczy się i odczuwa skutki zdarzenia do dnia dzisiejszego. Przed wypadkiem był w pełni sprawnym i w pełni sił mężczyzną, zajmował się domem, pomagał małżonce w pracach domowych, prowadził samochód, pomagał córce w wychowywaniu jej 2,5 rocznej wówczas córki. Był samowystarczalny i nie potrzebował niczyjej pomocy. Od dnia wypadku życie powoda uległo zmianie. W pierwszych dniach od zdarzenia był całkowicie uzależniony od osób trzecich, odczuwał ból uszkodzonej nogi i uczucie niemocy. Po przebytej rehabilitacji wiele podstawowych czynności powód może już wykonać samodzielnie, jednak w wielu nadal potrzebuje pomocy. Przede wszystkim powód nie jest w stanie normalnie się poruszać, trudności sprawiają mu dłuższe spacery, porusza się o kulach, nie może prowadzić samochodu. Musiał ograniczyć aktywność fizyczną w zakresie zabaw z wnuczką czy obowiązków domowych. Ucierpiła na tym również jego psychika albowiem czuje się bezużyteczny. Skutkiem wypadku była też arytmia serca, która w konsekwencji doprowadziła do konieczności wszczepienia rozrusznika serca.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu zanegowała żądanie pozwu co do zasady i co do wysokości. Zakwestionowała winę i odpowiedzialność ubezpieczonego za zdarzenie z dnia 5 stycznia 2001 r. oraz powstanie w zdrowiu powoda trwałego uszczerbku na skutek tego zdarzenia. Podniosła, że zgodnie z art. 415 k.c. obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania zarządcy drogi, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych w przepisach prawa obowiązków. Wskazała, że wystąpienie na drodze zdarzenia stwarzającego zagrożenie dla bezpieczeństwa nie zawsze jest wynikiem, a zarazem normalnym następstwem, zawinionego zaniechania podjęcia niezbędnych i możliwych w konkretnych okolicznościach działań przez odpowiedzialnych pracowników zarządcy drogi publicznej. Podkreśliła, że okoliczności przedstawione przez powoda nie dają podstaw do ustalenia, że ubezpieczony ponosi winę za powstałą szkodę. Z ostrożności procesowej zarzuciła też nadmierność żądanej kwoty zadośćuczynienia, powołując się w tym zakresie na orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 stycznia 2011 r. we wczesnych godzinach popołudniowych w M. powód J. P., idąc wzdłuż ulicy (...) w kierunku swojego domu na ul. (...), na wysokości sklepu (...) w M., poślizgnął się i upadł na prawy bok na zjazd na parking do sklepu (...). Z uwagi na skalę bólu powód nie był w stanie samodzielnie wstać. Bezpośrednio po wypadku powodowi próbowali pomóc uczniowie pobliskiej szkoły. Pierwszej pomocy udzieliło powodowi pogotowie ratunkowe.

Następnie został on przewieziony do szpitala w M., gdzie zdiagnozowano u niego złamanie szyjki kości udowej z przemieszczeniem. W dniu 11 stycznia 2011 r. powodowi wszczepiono endoprotezę. Powód przebywał na oddziale ortopedycznym szpitala w M. od 5 stycznia 2011 r. do 19 stycznia 2011 r. Następnie do 9 lutego 2011 r. przebywał na oddziale rehabilitacyjnym, gdzie uzyskano zmniejszenie dolegliwości, poprawę samopoczucia i ogólnej sprawności.

(dowód: karta informacyjna z 09.02.2011 r. k. 40;

karta informacyjna nr (...) k. 42;

zeznania świadków:

- P. P. k. 94v.;
- M. P. k. 95;
- E. B. k. 95v. -96

przesłuchanie powoda k. 129 - 130)

W lutym 2011 r. powodowi wszczepiono stymulator dwujamowy serca.

(dowód: karta informacyjna z 28.02.2011 r. k. 41;

zeznania świadków:

- M. P. k. 95;
- E. B. k. 95v. -96)

Powód po wypadku przez ok. 2 miesiące potrzebował pomocy osób trzecich przy codziennych podstawowych czynnościach, odczuwał silny ból nogi, przyjmował leki przeciwbólowe, poruszał się o dwóch kulach.

Obecnie powód nadal skarży się na ból nogi, porusza się o jednej kuli, szybko się męczy. Nie może prowadzić samochodu, zaprzestał jeżdżenia rowerem. Ma (...) lat, jest emerytem.

(dowód: zeznania świadków:

- M. P. k. 95;
- E. B. k. 95v. -96

przesłuchanie powoda k. 129 - 130)

Z prywatnej polisy powód uzyskał świadczenie ubezpieczeniowe w związku z przedmiotowym wypadkiem w wysokości 12.000 zł.

(dowód: zeznania świadka M. P. k. 95;

przesłuchanie powoda k. 129 - 130)

Ulica (...) w M. stanowi fragment drogi krajowej nr (...), administrowanej przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad.

(okoliczność bezsporna)

Chodnik przy ul. (...) został posypany mieszanką piaskowo – solną w dniu 4 stycznia 2011 r. w godz. 7.00 – 9.00.

W dniach 4 i 5 stycznia 2011 r. nie było opadów, temperatura powietrza na wysokości 2 m nad poziomem gruntu wynosiła w godzinach porannych -15°C, w ciągu dnia -5°C, a w godzinach popołudniowych i wieczornych -14°C, od początku doby do południa występowały osady szronu, o godz. 7.00 na powierzchni gruntu zalegała pokrywa śnieżna miejscami o wysokości 15-17 cm.

W dniu 6 stycznia 2011 r. we wczesnych godzinach popołudniowych występowały słabe opady śniegu, a temperatura powietrza wynosiła wówczas 0°C.

(dowód: dziennik pracy mikrostacji zimowego utrzymania dróg k. 109–113;

dziennik pracy sprzętu k. 114–116;

dziennik dyżurów zimowego utrzymania dróg k. 117-125;

informacja meteorologiczna (...) Oddział we W.

z 22.07.2013 r. k. 149-150)

W dniu 23 kwietnia 2012 r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej.

Pismem z dnia 14 maja 2012 r. strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego, wskazując że w dniu zdarzenia nie było opadów, chodnik był odśnieżony i posypany materiałem uszorstniającym, w związku z czym przedmiotowe zdarzenie należy uznać za nieszczęśliwy wypadek.

(dowód: akta szkodowe 2012/032270)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną była odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę doznaną przez powoda, a także zakres doznanej krzywdy, a co za tym idzie wysokość zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma zatem charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego.

W myśl przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przewidziana w tym artykule odpowiedzialność za czyn własny oparta jest na zasadzie winy, a przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem a szkodą, zaś przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym w rozumieniu w/w przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie w sytuacji gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Przesłanki, na podstawie których osoba poszkodowana może żądać naprawienia szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy powstałej na skutek doznania obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia, określają przepisy art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 2a. ust. 1. ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. z 2013 r., poz. 260 z późn. zm.) drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa. W myśl art. 19 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 20 pkt 4 ustawy Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad jest zarządcą drogi krajowej i do jego obowiązków należy utrzymanie nawierzchni drogi i chodników. Utrzymanie drogi według pkt 20 art. 4 ustawy o drogach publicznych, to wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Obowiązki te należą do zadań z zakresu władzy publicznej, będąc działaniami niewładczymi.

Chodnikiem – zgodnie z definicją zawartą w art. 4 pkt 6 ustawy o drogach publicznych - jest część drogi przeznaczona dla ruchu pieszych. Przy czym musi ona być przeznaczona tylko i wyłącznie dla ruchu pieszych (tak m.in. Renata Stachowska Komentarz do art. 4 ustawy o drogach publicznych, publ. ABC 2012 r.).

W myśl art. 4 pkt 8 ustawy zjazdem jest połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze, stanowiące bezpośrednie miejsce dostępu do drogi publicznej w rozumieniu przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Utrzymywanie zjazdów, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi (art. 30 ustaw o drogach publicznych).

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przypisać ubezpieczonemu u strony pozwanej odpowiedzialność za zaistnienie zdarzenia z dnia 5 stycznia 2011 r. Przede wszystkim wskazać na wstępie należy, że w obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontradictoryjny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dla ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie konieczne było precyzyjne wykazanie miejsca zdarzenia. Do upadku powoda doszło bowiem w rejonie, gdzie chodnik usytuowany wzdłuż ul. (...) zostaje „przerwany” przez zjazd na parking przy sklepie (...). Regulacja ustawy o drogach publicznych – jak przytoczono wyżej – różnicuje podmioty odpowiedzialne za zarządzanie chodnikami i zjazdami na parkingi. Tymczasem strona powodowa nie zdołała udowodnić w niniejszym postępowaniu, że powód poślizgnął się na chodniku, a nie na wspomnianym zjeździe. Przede wszystkim podkreślić należy, że brak było w niniejszym postępowaniu bezpośrednich świadków zdarzenia. Świadkowie słuchani w toku niniejszego procesu albo posiadali wiedzę o zdarzeniu od samego powoda (córka i żona), albo byli obecni na miejscu zdarzenia już po upadku powoda (ratownik medyczny). Sam powód zaś słuchany w charakterze strony – zasłaniając się niepamięcią - nie potrafił dokładnie wskazać miejsca, w którym się poślizgnął. Wskazywał jedynie, że przewrócił się na prawy bok na teren zjazdu na parking. Dodatkowo należy zauważyć, że zeznania powoda złożone w tym zakresie na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2013 r. pozostają w częściowej sprzeczności z treścią jego oświadczenia złożonego w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ubezpieczyciela, co nie pozwala uznać tych zeznań w tej części za wiarygodne. Na rozprawie powód wskazał bowiem, że po upadku został przesunięty przez uczniów pobliskiej szkoły na chodnik, bo leżał na trasie wyjazdu samochodów z parkingu. W oświadczeniu złożonym ubezpieczycielowi podał natomiast, że uczniowie nie byli w stanie go przesunąć, z powodu bólu jaki odczuwał. Skoro powód nie potrafił w sposób precyzyjny wskazać miejsca swojego upadku, a brak było z jego strony jakichkolwiek innych wniosków dowodowych na tę okoliczność, to należało uznać że powództwo nie zostało udowodnione w zakresie legitymacji procesowej biernej strony pozwanej.

Niezależnie od powyższych rozważań zaofiarowany przez powoda materiał dowodowy nie pozwolił w ocenie Sądu też przypisać winy stronie pozwanej w zakresie nieprawidłowego utrzymania przedmiotowego chodnika, zwłaszcza w

świetle dowodów zaofiarowanych przez stronę pozwaną w postaci informacji meteorologicznej i dokumentów Obwodu (...) w M.. Podkreślić należy, że dokumentacja fotograficzna dołączona do pozwu została sporządzona przez córkę powoda dzień po zdarzeniu.

Wobec powyższego zbędne stały się rozważania dotyczące wysokości dochodzonego roszczenia. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, uznając że dowód taki jest zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze dokumentację medyczną powoda, akta szkody, informację meteorologiczną, dokumentację Obwodu (...) w M., zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda i przesłuchanie jego samego, w zakresie w jakim nie został wyżej zakwestionowany. Zdaniem Sądu powołane dokumenty nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie o kosztach w pkt II opiera się na przepisie 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz uwzględnia okoliczność, że strona pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 4.017,00 zł, na którą składają się: zaliczka w wysokości 400,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

O brakujących kosztach sądowych w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), uwzględniając że powód został wcześniej w znacznej części zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)

• (...)

• (...)

M.(...)